



Norbert Slenzok

A priori wolności, a priori porządku. Filozofia społeczno-polityczna Hansa-Hermanna Hoppego a spory o podstawy libertarianizmu

Słowa kluczowe: Hans-Hermann Hoppe, libertarianizm, *a priori*, teoria sprawiedliwości, prawa własności

Streszczenie

Hans-Hermann Hoppe (ur. w 1949 roku w Paine w Niemczech Zachodnich) jest jednym z wiodących współczesnych ekonomistów szkoły austriackiej i uczonych libertariańskich, bezpośrednim sukcesorem ojca założyciela libertarianizmu – Murraya N. Rothbarda. Jest autorem szeregu książek i artykułów poświęconych węzłowym zagadnieniom epistemologii, filozofii nauki, etyki, filozofii politycznej, socjologii i teorii ekonomii. Jego rozliczne pisma zawierają istotny wkład w myśl polityczną libertarianizmu w szczególności oraz teorię społeczną w szczególności, obejmujący m.in. nowe uzasadnienie autonomii nauk społecznych, przełomowe ugruntowanie libertariańskiej teorii sprawiedliwości znane jako etyka argumentacyjna, czy też *gros* oryginalnych rozważań dotyczących natury państwa oraz wizji bezpaństwowego porządku ufundowanego na prawie prywatnym. Mimo to, być może z uwagi na radykalny wydzźwięk jego poglądów, w obrębie akademii pozostaje Hoppe myślicielem słabo znanym, zaś jego idee rezonują w raczej wąskim kręgu sympatyków i badaczy. Niniejsza rozprawa stanowi próbę zmiany tego stanu rzeczy poprzez poddanie myśli Hoppemu rygorystycznemu badaniu, tym samym oddając sprawiedliwość jej intelektualnym walorom i, miejmy nadzieję, kierując nań uwagę uczonych.

Co za tym idzie, główną metodą, jaką posługujemy się w tej pracy, jest metoda racjonalnej rekonstrukcji. Innymi słowy, oprócz standardowej, interpretacyjnej rekonstrukcji badanej myśli, zajmujemy się tu *explicite* pytaniami o jej wartość logiczną. Ilekroć uznamy to za stosowne, pozwalamy sobie więc na ponowne przemyślenie, przekształcenie, przeformułowanie bądź wprost odrzucenie oryginalnej linii argumentacyjnej Hoppego. Rzecz oczywista, każda taka interwencja z naszej strony jest jasno zaznaczana i oddzielana od właściwego stanowiska Hoppego.

Centralną tezę przedkładanej rozprawy stanowi twierdzenie, że idee Hoppego konstituują w pełni rozwinięty system filozofii oraz doktryny politycznej, tj. całościowy gmach myśli wychodzący od źródłowych filozoficznych zagadnień z zakresu teorii poznania i

Hoppego, ale również na stanowiska jego krytyków i stronników, wśród których do najważniejszych należą Murray Rothbard, Stephan Kinsella i Walter Block. Wyjąwszy kwestie epistemologii, na które libertariańscy myśliciele zwracali dotychczas niewielką uwagę, każdy problem Hoppeańskiego libertarianizmu jest zatem przez nas analizowany jako przedmiot ciągłej debaty toczonej przez libertarian.

Struktura pracy koresponduje z jej obszarem badawczym. Składa się ona z ośmiu rozdziałów.

W rozdziale pierwszym badamy to, co uznajemy za epistemologiczną podstawę libertarianizmu Hoppego. Mianowicie, opisujemy Hoppeańską teorię poznania jako obejmującą następujące komponenty: aprioryzm, transcendentalizm, (klasyczny) racjonalizm, fundacjonalizm, (Kantowski) krytycyzm, uwydatnienie roli języka w poznaniu, aktywizm, instrumentalizm, realizm naukowy i antynaturalizm. Co ważne, identyfikujemy też dwa powiązane wzajemnie filary, na których wspiera się cała filozofia Hoppego: *a priori* działania oraz *a priori* komunikacji i argumentacji. Z historycznego punktu widzenia, podkreślamy ponadto wpływ, jaki wywarli na Hoppego Jürgen Habermas i, w nawet większym stopniu, Karl-Otto Apel.

W rozdziale drugim zajmujemy się najbardziej doniosłym z osiągnięć Hoppego – tzw. etyką argumentacyjną. Przeprowadzamy skrupulatne analizy meta-etyki Hoppego, by następnie przejść do prezentacji materialnych elementów jego normatywnej koncepcji. Idea „wolności jako własności” oraz jej ugruntowanie proponowane przez Hoppego zostają tu szczegółowo przedstawione. Jeśli chodzi o Hoppeańskie ugruntowanie libertariańskiej etyki, raz jeszcze uwypuklamy znaczenie wpływu, jaki wywarł na Hoppego Apel. Pokazujemy, że pomijanie tych zapożyczeń należy do głównych źródeł nieporozumień, jakie narosły wokół koncepcji Hoppego. Ekspozujemy ponadto ideę wolności od konfliktów jako często przeoczany fundament logiczny etyki tego autora. Z tego stanowiska poddajemy badaniu debatę wokół Hoppeańskiej etyki, starając się odeprzeć najczęstsze z formułowanych przeciw niej obiekcji. Wreszcie, rekonstruujemy teorię Hoppego w sposób formalny, rozróżniając od siebie dwa podobne, a jednak nieznacznie odmienne linie argumentacyjne, jakie da się z pism Hoppego wydobyć. Mimo że rozdział zawiera wywody wspierające teorię Hoppego, poprzez identyfikację jej epistemologicznego podłoża odczytujemy zarazem etyką argumentacyjną jako zależną logicznie od pewnych teorii tła, które ze swojej strony uznać trzeba za znacznie bardziej sporne, niż sugeruje to sam Hoppe. Nasza obrona libertariańskiej etyki argumentacyjnej jest zatem obroną warunkową.

W rozdziale szóstym zajmujemy się historiozoficznymi poglądami Hoppego, jak również prowadzoną przezeń porównawczą analizą systemów politycznych. Wizja historii politycznej cywilizacji zachodniej, jaka wyłania się z pism Hoppego, może zostać uznana za umiarkowanie pesymistyczną. Choć na polu gospodarki i technologii człowiek Zachodu niemal nieustannie się dotąd rozwijał, w dziedzinie polityki mamy do czynienia ze stałym regresem, który trwa od czasów średniowiecza z jego policentrycznym, feudalnym porządkiem społecznym, a polega na nieokiełznanej ekspansji władzy politycznej. Tendencja ta ma według ulec nasileniu wraz z nastaniem epoki demokracji. Aby udowodnić prawdziwość tej tezy, Hoppe przeprowadza swoją słynną analizę porównawczą demokracji jako, odpowiednio, rządu własności publicznej i prywatnej. Wbrew Hoppemu, argumentujemy w tym punkcie, że jego teoria stanowi nadużycie metodologii szkoły austriackiej. Ścisłej rzecz ujmując, twierdzimy, że podczas gdy surowa ocena, jakiej poddaje Hoppe demokrację jest zasadniczo poprawna, jego austro-libertariańska rehabilitacja rządów monarchicznym wchodzi w kolizję zarówno z ekonomiczną teorią, jak i historycznym doświadczeniem. Ponadto skupiamy się na stanowisku, jakie zajmuje Hoppe wobec klasycznego liberalizmu oraz liberalnych elementów nowoczesnej demokracji, eksponując przy tym jednostronność jego poglądów. Krótko rzecz ujmując, podczas gdy Hoppe uznaje klasycznych liberałów za współwinnych hipertrofii państwa w czasach nowożytnych, a zarazem uznaje za prawdziwie liberalne jedynie najbardziej radykalne nurty liberalizmu, my twierdzimy, że choć to pierwsze istotnie jest prawdą, Hoppe nie docenia pozytywnego wpływu liberalizmu na politykę, jednocześnie niesłusznie ignorując bardziej umiarkowane nurty tej filozofii. Ponownie, poglądy Hoppego na wspomniane wyżej tematy analizowane są na tle szerszej libertariańskiej tradycji myślenia o liberalizmie i demokracji.

Rozdział siódmy podejmuje zagadnienie wielkiej syntezy konserwatywno-libertariańskiej, do której wzywa Hoppe. Hoppe przyjmuje, że za domniemany upadek moralności i kultury odpowiedzialność ponoszą instytucje państwa opiekuńczego. I odwrotnie: w anarchokapitalizmie można by spodziewać się odrodzenia tradycyjnych wartości i instytucji. Zarówno progresywny libertarianizm, jak i etatystyczny konserwatyzm muszą zatem zostać uznane za niespójne, wobec czego Hoppe postuluje, by libertarianie stali się konsekwentnymi kulturowymi konserwatystami, zaś konserwatyści – bezkompromisowymi libertarianami. Ze swojej strony uznajemy ten pogląd za po części jednostronny, aczkolwiek identyfikujemy zarazem jego racjonalne jądro, które – w miejsce przesadnej etykiety „anarchokonserwatyizmu” – proponujemy nazywać „libertarianizmem komunitarystycznym”. Dodatkowo, w rozdziale tym przeprowadzamy dyskusję